

Warszawa, 23 czerwca 2017 r.

Stanowna Pani Premier,

Sz. P.
Beata Szydło
Prezes Rady Ministrów

Z zainteresowaniem śledzimy dyskusję rządową na temat regulacji środków transportu osób, opartych na modelu biznesowym ekonomii współdzielenia. Przedsiębiorstwa wykorzystujące platformy mobilne do wymiany informacji między konsumentem a wykonawcą usługi, stale zyskują na popularności w Polsce – to już ponad 1 mln zarejestrowanych użytkowników w Polsce (największa z platform to Uber). W związku z tym zgadzamy się, że status prawny tej dynamicznie rozwijającej się branży powinien zostać jak najszybciej jednoznacznie ustalony.

Niestety w ciągu ostatnich kilku dni mieliśmy okazję usłyszeć sprzeczne stanowiska reprezentantów rządu w sprawie przyszłości platform technologicznych na polskim rynku.

Minister Infrastruktury i Budownictwa, Andrzej Adamczyk w wywiadzie dla Radia ZET, 21 czerwca 2017 roku zaznaczył, że resort chce doprowadzić do zrównania wymogu posiadania licencji na przewóz osób zarówno dla taksówkarzy, jak i przedsiębiorstw działających w modelu ekonomii współdzielenia. Wprowadzenie dla nich takich samych licencji, jak dla taksówkarzy, de facto może oznaczać koniec ich działalności na rynku. Takie regulacje byłyby przejawem całkowitego niezrozumienia nowoczesnych technologii i nowych modeli biznesowych na rynku przewozu osób.

Inną opinię wyraziła na antenie Radia Dla Ciebie wiceminister rozwoju, Jadwiga Emilewicz. W rozmowie przeprowadzonej 20 czerwca 2017 roku, minister Emilewicz powiedziała, że spodziewa się wypracowania wspólnego stanowiska wraz z Ministerstwem Infrastruktury i Budownictwa, w którym nie nastąpi delegalizacja podmiotów wykonujących przewozy osób w ramach nowych platform komunikacji. Celem jest stworzenie wspólnych warunków do równej konkurencji między przewozem osób, a tradycyjnymi usługami taksówkarskimi. Ponadto, minister Emilewicz zaznaczyła, że intencją Ministerstwa Rozwoju jest dążenie do deregulacji zawodów, w tym zawodu taksówkarza.

Jak widać, chaos informacyjny wokół tej sprawy i brak jednoznacznego stanowiska rządu rodzi niepewność dla uczestników rynku, kierowców i klientów nowoczesnych usług przewozowych. Tymczasem dynamiczny rozwój tej branży wymusza jak najszybsze określenie jej statusu prawnego. Brak pewności prawa jest bowiem jedną z największych przeszkód dla każdego biznesu.

.Nowoczesna

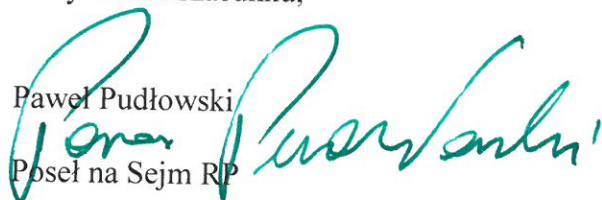
Wobec przedłużającej się dyskusji nad stanowiskiem rządu, polecamy uwadze Pani premier i zainteresowanych ministrów projekt Nowoczesnej złożony w sejmie w dniu 30 maja 2017 r. Projekt Nowoczesnej nowelizacji ustawy o transporcie drogowym kompleksowo reguluje sporne kwestie w zakresie przewozu osób.

Projekt Nowoczesnej wprowadza do polskiego prawodawstwa dwie, nowe definicje legalne – elektronicznej platformy pośredniczącej oraz profesjonalnego beneficjenta platformy pośredniczącej. Kierowcy prowadzący zarejestrowaną w Polsce działalność gospodarczą, są zobligowani do posiadania licencji na przewóz osób samochodem osobowym. Kierowcy nie będą mogli korzystać z przywilejów zarezerwowanych dla taksówkarzy. Projekt ustawy Nowoczesnej w pełni obejmuje obowiązkiem podatkowym zarówno platformy pośredniczące, jak i firmy prowadzone przez kierowców. Propozycja ta pozwoli więc pogodzić interesy nowych firm przewozowych, „tradycyjnych” taksówek, a także pasażerów. Umożliwi też zmniejszenie szarej strefy, wynikającej z dotychczasowego braku rozwiązań legislacyjnych.

Jeżeli Pani Premier lub odpowiedni ministrowie będą zainteresowani szczegółami proponowanej przez nas ustawy, pozostajemy do Pani dyspozycji. Przesyłamy w załączeniu projekt ustawy złożony przez Nowoczesną.

Z wyrazami szacunku,

Paweł Pudłowski
Poseł na Sejm RP



Mirosław Suchoń
Poseł na Sejm RP

